

Witaj szkoło kochana

Chciałbym jeszcze nawiązać do tego, co napisałem na pierwszej stronie Listu, a także, co usłyszemy dzisiaj w Liście Episkopatu na temat wychowania szkolnego. Przy czym interesuje nas tutaj sama katecheza w szkole. Edukacja i wychowanie szkolne właściwie dotyczy wszystkich dziedzin życia: począwszy od nauki czytania, pisania, nauki języków, zdobywania różnych sprawności intelektualnych i praktycznych, aż po umiejętność wartościowania, czyli odróżniania dobra i zła oraz wybierania tego, co lepsze i godne człowieka. Młody człowiek poznaje rzeczywistość i rządzące nią prawa, poznaje siebie i swoją godność, poznaje również Pana Boga. Każde dziecko wnosi też do szkoły wielkie bogactwo domu, z którego się wywodzi. Bogactwo wiedzy o otaczającym je świecie, o ludziach, ale również o Panu Bogu, otrzymane od rodziców i bliskich. Czasami jest to wielkie bogactwo, połączone z wewnętrznym przeżyciem, a czasami ubóstwo środowiska, z którego dziecko się wywodzi.

Swego czasu jeden z teologów rozwijał teorię tzw. anonimowych chrześcijan, a więc ludzi nieochrzczonych, żyjących wartościami ewangelicznymi. Wydaje się, że dzisiaj występuje inne zjawisko, które można by określić mianem anonimowego ateizmu ludzi ochrzczonych, którzy nominalnie należą do Kościoła, ale już nie sercem. Mam na myśli tych, których wiara wygasła, którzy utracili żywy kontakt z Kościołem, z sakramentami, a nawet z codzienną modlitwą.

Katecheza szkolna ma wielką wartość. Jej obecność w szkole, pośród wielu innych dziedzin wiedzy, świadczy o tym, że zdobywanie wiedzy religijnej jest równie ważne. Pogłębianie tej wiedzy przez całe życie jest obowiązkiem każdej osoby ochrzczonej. Religijny analfabetyzm ogarnął wiele społeczeństw chrześcijańskich, czego widocznym znakiem jest wyburzanie kościołów. Wiele osób odrzuca Boga, którego tak naprawdę nigdy nie poznało. Dlatego katecheza szkolna powinna być ściśle połączona z troską o żywy kontakt z Kościołem sakramentalnym,

zwłaszcza z Eucharystią i Sakramentem pokuty. Uczeń, który na katechezie poznaje Boga, uczy się spraw Bożych, poprzez udział we wspólnocie Kościoła spotyka Boga żywego, obecnego w sakramentach świętych. Wypisanie dziecka z katechezy szkolnej jest jakimś znakiem zerwania związku z Kościołem.

Jesteśmy wdzięczni Dyrekcji naszej szkoły za wielką przychylność i na początku roku szkolnego życzymy obfitości Darów Ducha Świętego. Nasza szkoła to wielkie dzieło. Dziękujemy Rodzicom, którzy posyłając swoje dzieci na katechezę szkolną, wypełniają rodzicielskie zobowiązanie, kiedyś przyjęte, będące odpowiedzią na pytanie: *Czy chcecie przyjąć i po katolicku wychować swoje dzieci...* Wreszcie, dziękujemy za troskę o życie Boże w naszych rodzinach, czego wyrazem jest żywe uczestnictwo w życiu Kościoła. Niedzielna Eucharystia jest najpiękniejszym ukoronowaniem wszelkiej katechezy. Katecheza, która nie prowadzi do Kościoła, prowadzi donikąd. Również Msza święta szkolna (u nas w każdą środę o 17.00 i w piątek o 18.00) stanowi ważną lekcję w szkole wiary w Pana Jezusa. W tym miejscu dziękujemy Rodzicom, którzy odpowiedzialnie towarzyszą swoim dzieciom w ich drodze wiary. W ten sposób droga ta staje się wspólną drogą. **[prob.]**